

Sygn. akt I ACa 839/13

Sygn. akt I ACz 1508/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Wiesława Kaźmierska
Sędziowie:	SA Maria Iwankiewicz (spr.) SO del. Agnieszka Bednarek - Moraś
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Goltsche

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa W. C.

przeciwko M. W. Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Koszalinie

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 11 września 2013 r., sygn. akt I C 505/12

oraz zażalenia pozwanego na rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu zawarte w zaskarżonym wyroku

***I. oddala apelację;***

***II. oddala zażalenie;***

***III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa w postępowaniu apelacyjnym.***

Maria Iwankiewicz Wiesława Kaźmierska Agnieszka Bednarek-Moraś

Sygn. akt I ACa 839/13

Sygn. akt I ACz 1508/13

## UZASADNIENIE

Powód W. C. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. W. Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Koszalinie kwoty 91.398 złotych wraz z należnymi odsetkami od 11 sierpnia 2009 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem czynności komornicze oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania. Powód podał, że na kwotę dochodzonego roszczenia składają się odsetki ustawowe w wysokości pobranego nienależnie przez komornika podatku VAT za okres od jego pobrania do zwrotu wraz z kosztami, związanymi z dochodzeniem powyższej kwoty od organów podatkowych.

Pozwany M. W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania podnosząc, że jego działania nie były bezprawne oraz zarzucając nieudowodnienie wysokości szkody.

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Koszalinie zasądził od pozwanego M. W. Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Koszalinie na rzecz powoda W. C. kwotę 81.683zł z ustawowymi odsetkami od kwot: 75.993zł od dnia 17 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty i 5.690 zł od dnia 1 maja 2010 r. do dnia zapłaty (pkt 1.); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2.) i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.904zł tytułem kosztów procesu (pkt 3.). Na skutek apelacji pozwanego – Sąd Apelacyjny w Szczecinie dnia 17 sierpnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt I ACa 430/12 uchylił powyższy wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Koszalinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Po ponownym rozpoznaniu tej sprawy Sąd Okręgowy w Koszalinie wyrokiem z dnia 11 września 2013 roku oddalił powództwo (pkt.1) i postanowił odstąpić od obciążania powoda kosztami procesu (pkt.2).

Rozstrzygnięcie tej treści Sąd Okręgowy wydał po dokonaniu ustaleń faktycznych, z których wynika, że na skutek wniosku wierzyciela Banku (...) S.A. w W. Oddział w K., pozwany komornik podjął w sprawie o sygn. II Km 1313/04 czynności egzekucyjne m. in. przeciwko powodowi jako dłużnikowi. Z uwagi na to, że egzekucja została skierowana do nieruchomości dłużników, pozwany zawiadomił stosownie do § 125 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 1996 r. w sprawie czynności komorników, Sąd Rejonowy w Koszalinie jako podmiot sprawujący nadzór nad tą egzekucją. Sprawa została oznaczona sygn. I Co 1541/04. W dniu 8 czerwca 2007 r. odbyła się pierwsza licytacja nieruchomości należącej m. in. do dłużnika W. C., położonej w S. przy ul. (...). Licytantem, który zaoferował najwyższą cenę 6.800.000 złotych została (...) Spółdzielnia Usług (...) we W.. Po zakończeniu szeregu czynności związanych z tokiem postępowania egzekucyjnego, inicjowanych głównie przez dłużnika, Sąd Rejonowy w Koszalinie postanowieniem z 19 maja 2008 r. udzielił przybicia na rzecz nabywcy za cenę 6.800.000 złotych. Zażalenie dłużnika, kwestionującego procedurę związaną z podjęciem tego orzeczenia, zostało przez Sąd Okręgowy w Koszalinie oddalone postanowieniem z 3 września 2008 r. W dniu 10 października 2008 r. Sąd Rejonowy w Koszalinie przysądził na rzecz nabywcy własność przedmiotowej nieruchomości za cenę 6.800,000 złotych; dodatkowo zobowiązując dłużników do wydania nabywcy nabytej nieruchomości. Postanowienie to zostało zaskarżone przez dłużników, którzy podnosili, że cena uzyskana z licytacji ma charakter netto, bowiem nie doliczono do niej należnego podatku VAT, który winien być przez komornika, jako płatnika tego podatku naliczony, pobrany i przekazany na konto właściwego Urzędu Skarbowego. Zażalenie to zostało oddalone postanowieniem z 20 stycznia 2009 r. bowiem Sąd nie dopatrył się wadliwości zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Okręgowy ustalił, że 10 grudnia 2008 r. Sąd Rejonowy w Koszalinie dokonał wykładni swego postanowienia wskazując, że cena nabycia nieruchomości - 6.800.000 złotych obejmuje kwotę podatku od towarów i usług. Zażalenie na to postanowienie wniesione przez dłużników zostało przez Sąd Okręgowy w Koszalinie oddalone. W dniu 11 grudnia 2008 r. pozwany komornik przekazał Sądowi Rejonowemu plan podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości; do planu tego została załączona faktura VAT z której wynika, że wartość brutto nieruchomości to 6.800.000 złotych, wartość netto 5.573.770,49 zł, natomiast podatek - 1.226. 229,51 zł. W następstwie tego podziału, po zaspokojeniu wierzycieli, pozostała dla dłużnika W. C. do zwrotu kwota 3.591.819,77 zł. Postanowieniem z 4 lutego 2009 r. sprostowanym w dniu 16 czerwca tegoż roku, Sąd Rejonowy ustalił sumę podlegającą podziałowi, tj. 5.573.770,49 złotych, wymienił wierzycieli i prawa osób uczestniczących w podziale oraz stwierdził wygaśnięcie

oznaczonych hipotek. Pismem z 16 lutego 2009 r. pozwany komornik przesłał do Sądu Rejonowego fakturę VAT (...), dotyczącą licytacyjnej sprzedaży nieruchomości. W zarzutach do

planu podziału sporządzonego przez Sąd Rejonowy powód podniósł, że w planie tym nie została uwzględniona suma 1.226 229,51 złotych, wadliwie naliczona, pobrana i odprowadzona przez komornika do Urzędu Skarbowego z uwagi na to, że sprzedaż licytacyjna jest ustawowo zwolniona z tego podatku na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy o VAT w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2009 r. Stwierdzono w zarzutach, że nie zachodzą przypadki wyłączenia od zwolnienia, wymienione w dalszej treści powołanego przepisu, tj. litera „a” i „b”, bowiem sprzedaż nie dotyczy obiektu pierwszego zasiedlenia lub przed nim oraz przed pierwszym zasiedleniem a dostawą upłynął okres ponad 2 letni; budynek został nabyty przez dłużnika w roku 1996 i prowadził w nim działalność gospodarczą do 2008 r. Po rozpoznaniu tych zarzutów Sąd Rejonowy postanowieniem z 12 marca 2009 r. m.in. dokonał zatwierdzenia planu podziału z 4 lutego 2009 r. W uzasadnieniu wskazano, że do tego Sądu wpłynęła również skarga dłużników na czynność komornika polegającą na naliczeniu, pobraniu i odprowadzeniu podatku VAT, a skardze tej nadano odrębny bieg. Ponadto Sąd ten uznał, że skoro na dłużniku, jako przedsiębiorcy spoczywa obowiązek podatkowy związany ze sprzedażą towarów, a sprzedażą taką jest również licytacja w toku egzekucji, to sprzedaż taka podlega opodatkowaniu, co oznacza, że do podziału powinna zostać przyjęta suma sprzedaży pomniejszona o tenże podatek. Sąd Rejonowy jednocześnie zastrzegł, że w sytuacji uwzględnienia skargi na czynność komornika sporządzi dodatkowy plan podziału powyższej sumy. Postanowienie to zostało zaskarżone przez dłużników, którzy nadal podtrzymywali swoją argumentację. Postanowieniem z 19 sierpnia 2009 r. Sąd Rejonowy uchylił swoje postanowienie z 12 marca tegoż roku w przedmiocie zatwierdzenia planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji oraz pkt 1 wcześniejszego postanowienia z 4 lutego 2009 r. i ustalił sumę podlegającą podziałowi na 6 800 000 złotych. Ponadto umorzono postępowanie wywołane wniesieniem skargi dłużników na czynność komornika, polegającą na naliczeniu, pobraniu i odprowadzeniu podatku VAT. W uzasadnieniu Sąd ten wskazał, że II Urząd Skarbowy w K. decyzją z 17 lipca 2009 r. określił, że licytacyjna sprzedaż spornej nieruchomości podlegała zwolnieniu od podatku VAT, co prowadzi do uwzględnienia zażalenia dłużników. Jednocześnie Sąd zaznaczył, że suma podatku została zwrócona dłużnikowi przez organ skarbowy. W dalszej części uzasadnienia przedstawiono problemy z jakimi spotykał się komornik, w toku prowadzonej egzekucji, jako płatnik podatku VAT stosownie do art. 18 ustawy o podatku VAT. Jako datę „dostawy towaru” należało przyjąć dzień uprawomocnienia się postanowienia sądu o przysądzeniu własności nieruchomości, tj. 20 stycznia 2009 r. Z tą datą doszło do „dostawy towaru”, które to zdarzenie spowodowało powstanie obowiązku podatkowego po stronie dłużników jako podatników VAT. Rzeczą komornika było przestrzeganie przepisów tej ustawy i uwzględniania w trakcie sprzedaży licytacyjnej okoliczności decydujących o powstaniu zobowiązania podatkowego; w razie stwierdzenia, że obowiązek taki nie istnieje komornik nie był zobowiązany do odprowadzania podatku. Ustawa nakłada na komornika obowiązek uwzględniania wszelkich ulg i zwolnień, które przysługują podatnikowi, jednak na dłużniku spoczywa obowiązek dostarczania komornikowi wszelkich niezbędnych informacji dotyczących przedmiotu sprzedaży, mających wpływ na prawidłowość opodatkowania transakcji, bądź zastosowania zwolnienia. Sąd pierwszej instancji wskazał, że największym problemem komornika było ustalenie okoliczności faktycznych, decydujących o powstaniu obowiązku podatkowego. W tym przypadku - daty pierwszego zasiedlenia oraz ponoszenia nakładów na ulepszenie nieruchomości w wysokości nieprzekraczającej 30 % wartości początkowej nieruchomości. Komornik jako organ prowadzący egzekucję nie posiada instrumentów umożliwiających mu ustalenie powyższych okoliczności, przez co nie jest w stanie właściwie wypełnić obowiązków płatnika. Powołane zostały wypowiedzi doktrynalne ukierunkowane na niejasność przepisów podatkowych dotyczących tego zagadnienia.

Sąd Okręgowy w swoich ustaleniach wskazał, że 15 kwietnia 2009 r. powód złożył do organów podatkowych wnioski o wydanie interpretacji indywidualnej dotyczącej odpowiedzi na pytanie, czy sprzedaż nieruchomości w warunkach przedmiotowej licytacji podlegała opodatkowaniu podatkiem VAT, co komornik stwierdził w stosownej fakturze. W ocenie pytającego komornik niesłusznie wskazał ten podatek, gdyż czynność przeniesienia nieruchomości na nabywcę ustalonego w postanowieniu o przybiciu, w świetle obowiązującego prawa w dacie uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności nieruchomości, korzysta ze zwolnienia od podatku VAT na podstawie art. 43 .ust. 1 pkt 10 ustawy o podatku VAT. Przytaczając powołane w ustawie przypadki niekwalifikujące takiej sprzedaży do zwolnienia z podatku, pytający wskazał, że nie znajdują one zastosowania w tym przypadku. Dostrzegając braki we

wniosku o interpretację organ skarbowy 14 maja 2009 r. wezwał powoda do przedstawienia opisu, stanu faktycznego w taki sposób, aby możliwym było odniesienie się do sytuacji, kiedy do zwolnienia z podatku nie dochodzi. Pismem z 19 maja 2009 r. powód uzupełnił wniosek. Kolejne uzupełnienie wniosku zostało dokonane w dniu 27 maja 2009 r. (wpływ do organu skarbowego). W dniu 30 czerwca 2009 r. organ skarbowy - Dyrektor Izby Skarbowej w B., działając z upoważnienia Ministra Finansów, wydał interpretację indywidualną, stwierdzając w niej, że stanowisko powoda przedstawione we wniosku zawierającym twierdzenie o istnieniu podstaw do zwolnienia spornej sprzedaży licytacyjnej z podatku VAT jest prawidłowe.

Sąd pierwszej instancji ustalił nadto, że powód przedstawił uzyskaną interpretację indywidualną zarówno Sądowi Rejonowemu jak i pozwanemu komornikowi. W odniesieniu do sądu, spowodowało to wydanie postanowienia ww. z dnia 19 sierpnia 2009 r. natomiast komornik sporządził w dniu 31 lipca 2009 r. fakturę VAT - KOREKTA (...), w której oznaczył wartość netto jak i brutto sprzedanej licytacyjnie nieruchomości w sumie 6.800.000 złotych i jednocześnie dokonał korekty w zakresie pobranego wcześniej podatku w sumie 1.226.229,51 zł. W dniu 10 sierpnia 2009 r. na konto powoda wpłynęła, z przekazania II Urzędu Skarbowego suma wcześniej pobranego podatku.

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika nadto, że 29 kwietnia 2009 r. powód, zwrócił się do II Urzędu Skarbowego w K. z wnioskiem o wszczęcie postępowania w sprawie o stwierdzenie nadpłaty w podatku od towarów i usług na sumę 1 226 229,51 zł. Powołując zmieniony z dniem 1 stycznia 2009 r. stan prawny w zakresie obowiązku podatkowego, powód wskazywał że sprzedaż jego nieruchomości podlega zwolnieniu od podatku VAT. Odnosząc się do tego wniosku Naczelnik II Urzędu Skarbowego w K. wydał decyzję określił prawidłowa wysokość podatku VAT za pierwszy kwartał 2009 r. w kwocie 1.243.149 zł, jednocześnie odmawiając stwierdzenia nadpłaty objętej wnioskiem kwoty 1.226.229,51 zł. Przyznając, że przedmiotowa nieruchomość podlega opodatkowaniu VAT, jednak na podstawie powołanych przepisów korzysta ze zwolnienia od tego podatku, organ podatkowy stwierdził, że skoro na transakcję została wystawiona faktura VAT nr (...) z 28 stycznia 2009 r., to pomimo, że czynność udokumentowana fakturą podlega zwolnieniu od tego podatku powstał obowiązek jego zapłaty. Dla uzasadnienia tego poglądu został powołany art. 108 ust. 1 ustawy o VAT. Dotyczy to również sytuacji, w której zostaje wykazana suma podatku wyższa od należnego. Powołany przepis wprowadza zasadę w myśl której wystawca faktury jest zobligowany do realizacji wskazanego przez niego zobowiązania podatkowego w stanach faktycznych, które - gdyby tego zobowiązania nie wykazał - nie stwarzałyby obowiązku jego zapłaty, gdyż pozostają poza zakresem obowiązku podatkowego, albo nie będąc nim objęte korzystają ze zwolnienia podmiotowego lub przedmiotowego. Konkludując stwierdzono, że podatek należny wykazany w przedmiotowej fakturze dokumentującej czynność zwolnioną, może zostać odpowiednio skorygowany wyłączenie przez wystawienie faktury korygującej, stosownie do § 14 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 listopada 2008 r. w sprawie zwrotu podatku niektórym podatnikom, wystawiania faktur (...), do czego uprawnionym jest wyłącznie komornik sądowy. Skoro dotychczas podatnik nie posiada faktury korygującej, dokumentującej dostawę nieruchomości zwolnionej od podatku VAT, to rozliczeniu podlega podatek wskazany w fakturze pierwotnej do momentu, gdy podatnik znajdzie się w posiadaniu dowodu, że skutecznie wprowadził do obrotu prawnego fakturę korygującą podatek, a tym samym wyeliminował u nabywcy potencjalną możliwość obniżenia podatku należnego o nieprawidłowo wykazany w fakturze podatek. Pismem z 22 lipca 2009 r. powód zwrócił się do Sądu Rejonowego o zobowiązanie komornika do wystawienia faktury korygującej, dołączając interpretację podatkową. Komornik wystawił fakturę korygującą w dniu 31 lipca 2009 r.

Sąd Okręgowy ustalił nadto, że w następstwie złożonego przez powoda wniosku o stwierdzenie nieważności decyzji z 17 lipca 2009 r. Dyrektor Izby Skarbowej w S. decyzją z 14 maja 2010 r. odmówił stwierdzenia nieważności powoływanej decyzji. Odwołanie od tej decyzji zostało rozpoznane przez tenże organ podatkowy, decyzją z 29 lipca 2010 r. - decyzja została utrzymana w mocy. Wyrokiem z 9 marca 2011 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w S. oddalił skargę o stwierdzenie nieważności decyzji w sprawie podatku od towarów i usług za pierwszy kwartał 2010 r. oraz odmowy stwierdzenia nadpłaty. Skarga kasacyjna powoda od tegoż wyroku została przez Naczelnego Sądu Administracyjnego wyrokiem z 27 marca 2012 r. oddalona. Organy sądowe nie dopatrzyły się niezgodności z prawem poddanych ocenie decyzji.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy, w szczególności na podstawie dowodów z akt nadzoru nad egzekucją z nieruchomości, jak i z dowodów przedstawionych przez stronę powodową w końcowym etapie procesu, doszedł do przekonania, że postępowanie pozwanego w zakresie naliczenia, pobrania i odprowadzenia podatku VAT od licytacyjnej sprzedaży nieruchomości dłużników w tym powoda, zawiera elementy sprzeczności z prawem. W jego ocenie w tej sprawie daje się zauważyć szereg czynności podejmowanych przez Sąd Rejonowy w następstwie przedstawień dokonywanych przez komornika. Komornik nie mając pewności co do tego, czy przedmiotowa sprzedaż podlega opodatkowaniu zdawał się zaangażować w odpowiedź na to Sąd Rejonowy, jako podmiot nadzorujący egzekucję; miały temu służyć wypowiedzi Sądu Rejonowego co do oznaczenia, czy w uzyskanej z licytacji cenie mieści się, bądź nie, podatek VAT, temu też miały służyć czynności ukierunkowane na sporządzenie, czy zatwierdzenie planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji.

W ocenie Sądu pierwszej instancji zabiegi te nie miały podstawy prawnej, bowiem stosownie do powoływanych przepisów podatkowych to komornik jest płatnikiem podatku VAT, ponoszącym również osobistą odpowiedzialność za zobowiązania podatkowe. Sąd ten wskazał, że to komornik decydował czy sporny podatek należało obliczyć, pobrać i odprowadzić do Urzędu Skarbowego. Czynność ta nie mogła być zastąpiona działaniem sądu nadzorującego egzekucję z nieruchomości. To komornik decyduje o tym jaką sumę, z podatkiem czy bez, przedstawi sądowi dla dokonania podziału sum uzyskanych z egzekucji, czy dla zatwierdzenia planu podziału tych sum sporządzonego przez komornika. Sąd nie był uprawniony do tego, by nakazać lub nie komornikowi czynności w zakresie podatku. Faktycznie dokonywane w tej sprawie wypowiedzi Sądu Rejonowego należy traktować jako niemogące mieć wpływu na ciężący na komorniku i jedynie na nim obowiązek płatnika podatku. Twierdzenie to znajduje uzasadnienie właśnie w istocie obowiązków wynikających ze statusu płatnika podatku i wynikającej z tego osobistej odpowiedzialności komornika.

Ten stan rzeczy według Sądu pierwszej instancji, prowadzi do wniosku, że wszelkie zachowania w zakresie naliczenia, pobrania i odprowadzenia podatku od licytacyjnego obrotu towarem obciążały wyłączenie pozwanego jako komornika.

Dla oceny tych zachowań nie sposób jednak zdaniem Sądu Okręgowego omijać problemów występujących w toku tej egzekucji, w tym w uzyskaniu informacji koniecznych dla komornika jako płatnika podatku, a mogących prowadzić do jego oceny, czy podatek ten jest wymagany, czy nie. Problemy były pogłębione tym, że w grę wchodziła problematyka związana z czynnością - obrotem towarowym co do zasady podlegającym opodatkowaniu, a znaczenie mogły mieć ewentualne, dodatkowe okoliczności dające prawo do zwolnienia od tego podatku.

Oceniając całokształt czynności podejmowanych w tej sprawie egzekucyjnej, również przez dłużnika - powoda Sąd ten stwierdził, że przez większość tego postępowania czynności te nie sprzyjały właściwej ocenie obowiązku podatkowego, ciężącego na pozwanym komorniku, a w początkowym etapie przyznawano, uznając za oczywiste fakty, że podatek jest wymagany. Dopiero później, niewątpliwie w następstwie zmiany stanu prawnego w zakresie przepisów podatkowych, została podniesiona kwestia niewymagalności tego podatku, chociaż i wówczas powód jako podatnik nie przedstawiał początkowo w sposób jednoznaczny zdarzeń, które podlegały badaniu w postępowaniu podatkowym ciężącym przecież na komorniku, a mogących prowadzić do stwierdzenia, że w tym przypadku jest podstawa do zwolnienia od takiego podatku. Wątpliwości w tym zakresie były tak duże, że dopiero uzyskana przez powoda, z jego inicjatywy indywidualna interpretacja przepisów podatkowych wyjaśniła, i to po koniecznych uzupełnieniach ze strony powoda jako wnioskodawcy, że podatku nie należało odprowadzić. Dla wyjaśnienia tej powinności, w postępowaniu interpretacyjnym koniecznym był czas, jak wnika z załączonych akt dotyczących tej wypowiedzi okres 2,5 miesięcy. Powód wystąpił o to w połowie kwietnia 2009 r.

W ocenie Sądu Okręgowego nie było przeszkód, a wręcz była taka potrzeba, żeby to komornik wobec jawiących się wątpliwości, wystąpił o interpretację. Mógł to uczynić w dacie wystawienia faktury VAT, tj. 16 lutego 2009 r. i odczekawszy owe 2,5 miesiąca, bo tyle jak się okazuje trzeba było czasu na uzyskanie interpretacji przy koniecznym uzupełnieniu dla jej uzyskania informacji przez samego dłużnika, taką Interpretację by uzyskał. Czasu od wystawienia pierwotnej faktury, czyli od dnia 16 lutego 2009 r. do końca kwietnia tegoż roku, nie można by wówczas zaliczyć do zachowania komornika jako sprzecznego z prawem. Niewątpliwie komornik jako płatnik podatku VAT, a przez

to osobiście odpowiedzialnym z tytułu odprowadzenia tego podatku był podmiotem uprawnionym do uzyskania interpretacji, miał w tym istotny interes, który nie mógł spotkać się, w ocenie tego Sądu, z odmową podmiotu uprawnionego do dokonania interpretacji. Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że zachowaniu pozwanego komornika, w okresie czasowym oznaczonym wyżej jako ewentualny początek powstawania szkody, czyli czas od pierwszych dni maja 2009 r. do daty zwrotu podatku, co nastąpiło 9 sierpnia tegoż roku, należy przypisać cechy bezprawności jako jednej z trzech przesłanek prowadzących do odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 23 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji w zw. z przepisami k.c. zawartymi w księdze trzeciej - zobowiązania w tytule VI - czynnie dozwolone. Powołane przepisy wprowadzają ryzyko jako zasadę odpowiedzialności, co powinno uczulić podmiot mogący ponosić odpowiedzialność, na zachowania mogące sprzyjać zapobieżeniu szkodzie.

Odnosząc się do zaistnienia szkody jako przesłanki odpowiedzialności spoczywającej na pozwanym, a będącej następstwem pozbawienia powoda przez oznaczony czas możliwości dysponowania pieniędzmi odprowadzonymi jako podatek, Sąd Okręgowy podkreślił związaną w tym zakresie, wynikającą z wytycznych Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, zawartych w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 sierpnia 2012 r. Sąd ten stwierdził, że strona powodowa nie wykazała w sposób dopuszczony przez Sąd II instancji poniesionej szkody. Brak tej przesłanki odpowiedzialności jako wymaganej kumulatywnie, musi prowadzić do oddalenia powództwa.

Dokonując interpretacji przepisu z art. 481 k.c. jako podstawy wyliczenia szkody, zapoznawszy się z wypowiedziami judykatury w tym zakresie Sąd pierwszej instancji powołał wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2008 r., III CSK 393/07, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że wyliczenie szkody jako sumy wynikającej z odsetek ustawowych w następstwie opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego, może stanowić podstawę wyliczenia szkody również w zakresie zobowiązań wynikających z czynów niedozwolonych; w powołanym wyroku szkoda taka jest określana mianem „minimalnej”, a ułatwienie w takim obliczeniu szkody wynika właśnie z treści powołanego przepisu, gdzie mowa o tej należności nawet wówczas, gdy szkoda w inny, wyliczalny sposób - nie powstała. W tym stanie rzeczy Sąd ten uznał, że strona powodowa co do zasady wykazała istnienie szkody jak również, w zasadniczej części, jej wymiar. Nie występowała konieczność sięgania po inne sposoby wyliczenia tego świadczenia.

Sąd Okręgowy stwierdził że w okolicznościach tej sprawy pojawiły się również takie, które mogłyby prowadzić do zmniejszenia zakresu szkody. Wiąże się to z ewentualnym prawem podatnika do oprocentowania wysokości odsetek należnych od zaległości podatkowych w rozumieniu art. 78 Ordynacji podatkowej. Dla wyjaśnienia tego Sąd ten z urzędu podjął w końcowym etapie procesu czynności zmierzające do uzyskania od powoda wypowiedzi pozwalających na ocenę czy wykorzystał on, zgodnie z obowiązkiem dążenia do zmniejszenia zakresu szkody, wszelkie w tym zakresie możliwości. Zostały przedstawione stosowne decyzje organów podatkowych oraz wyroki sądów administracyjnych, które prowadzą do wniosku, że powód rzeczywiście podjął w tym kierunku wyczerpujące działania, ale nie uzyskał świadczenia określanego jako „oprocentowanie” od budżetu państwa - organów podatkowych, które mogłyby prowadzić do zmniejszenia zakresu szkody (por. wyrok SN z 13 grudnia 2005 r. IV CK 284/05 oraz wyrok WSA w Szczecinie z 1 czerwca 2011 r. I SA/Sz 225/11).

Odnosząc się do trzeciej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej organu egzekucyjnego, tj. adekwatnego związku przyczynowego między szkodą, a zdarzeniem je powodującym, przy uwzględnieniu okoliczności podejmowanych również przez powoda w aspekcie ewentualnego oznaczenia zakresu szkody, Sąd ten stwierdził, że taki związek występuje. Odprowadzenie podatku prowadzące do pozbawienia powoda oznaczonej sumy pieniędzy w oznaczonym czasie, w sytuacji gdy odprowadzenia tego można było uniknąć należy oceniać jako zdarzenia wzajemnie ze sobą związane w normalnym toku rzeczy, a przez to pozostające ze sobą w związku przyczynowo - skutkowym. Nawiązując do czynności podjętych w kierunku włączenia do uczestnictwa w procesie ubezpieczyciela Sąd Okręgowy stwierdził, że przypadek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego wobec powoda, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy jawi się wręcz jako klasyczny przykład zdarzenia objętego odpowiedzialnością ubezpieczeniową. Mając powyższe na uwadze, zważywszy na zakres zaskarżenia wyroku wydanego w tej sprawie pierwszy raz oraz treści tego wyroku, co prowadzi do prawomocności zasądzenia w zakresie dwóch mniejszych szkód

przedstawionych w pozwie z jednoczesnym ograniczeniem zasadności roszczenia podstawowego, należało orzec jak w sentencji.

O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. przewidującego zasadę słuszności w sytuacjach wyjątkowych. Sąd ten uznał, że obciążanie powoda kosztami procesu w sytuacji, gdy dotychczasowa ocena przesłanek odpowiedzialności jak i jej zakres jawią się jako niejednoznaczne, byłoby niesprawiedliwe. Powód poniósł dotychczas koszty sądowe w znaczącym zakresie. Dalsze obciążanie go kosztami procesu nie byłoby zasadne.

Apelację od tego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w części tj. w zakresie pkt 1 i zarzucając:

1. naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że ocena prawna dokonana przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie dnia 17 sierpnia 2012 roku sygn. akt 1 ACa 430/12 w zakresie materialno-prawnych podstaw odpowiedzialności pozwanego wiąże Sąd Okręgowy w Koszalinie przy ponownym rozpoznaniu sprawy;
2. naruszenie prawa materialnego tj. art. 23 ust.1 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie
3. naruszenie art. 481 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że rozmiar szkody wskazany przez powoda jako odsetki ustawowe za czas niemożności korzystania ze środków własnych środków finansowych w związku z działaniem pozwanego nie może być określony kwotą należnych odsetek ustawowych za czas opóźnienia;
4. naruszenie art. 415 k.c. w zw. z art. 260 ordynacji podatkowej poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że odpowiedzialność pozwanego nie może być kształtowana na podstawie hipotez zawartych w tych przepisach;
5. błędne ustalenia stanu faktycznego z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez uznanie, że odpowiedzialność pozwanego została wyłączona od momentu wystawienia faktury VAT do momentu hipotetycznego uzyskania przez niego indywidualnej interpretacji podatkowej regulującej obowiązek podatkowy w przedmiotowej sprawie.

Podnosząc te zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych.

W odpowiedzi na tę apelację pozwany wniósł o jej oddalenie w całości jako bezzasadnej i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł nadto zażalenie na postanowienie zawarte w punkcie 2 wyroku z dnia 11 września 2013 roku w przedmiocie nie obciążania powoda kosztami procesu.

Skarżący rozstrzygnięciu temu zarzucił naruszenie prawa procesowego, tj. art. 98 §1k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy zgodnie z zasadą wyrażoną w tym przepisie powód jako strona przegrywająca proces zobowiązany jest do zwrotu kosztów procesu pozwanemu.

Wskazując na powyższy zarzut, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości i obciążenie powoda kosztami procesu, poprzez zasądzenie od W. C. na rzecz pozwanego kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, za obie instancje, które to koszty wynoszą w niniejszej sprawie 11.285,00 zł; względnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i skierowanie sprawy do ponownego rozpatrzenia.

W odpowiedzi na to zażalenie pozwanego powód wniósł o jego oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powoda okazała się bezzasadna. Również zażalenie pozwanego nie może być uznane za uzasadnione.

Na wstępie Sąd Apelacyjny stwierdza, że w pełni akceptuje ustalenia faktyczne, poczynione w tej sprawie przez Sąd Okręgowy. Tym samym ustalenia te przyjmuje za własne, czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. Wobec powyższego nie widzi konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania w tym miejscu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2001 roku, V CKN 348/00, LEX nr 52761, Prok.i Pr. 2002/6/40). Powód zresztą w istocie nie kwestionuje poczynionych ustaleń choć formalnie zarzuca błędne ustalenia, „że odpowiedzialność pozwanego została wyłączona od momentu wystawienia faktury VAT do momentu hipotetycznego uzyskania przez niego indywidualnej interpretacji podatkowej regulującej obowiązek podatkowy w przedmiotowej sprawie”. Sąd Odwoławczy zauważa, że tego rodzaju zarzut odnosi się do wniosków i ocen Sądu pierwszej instancji, a nie do ustalonych przez niego okoliczności faktycznych.

Przed odniesieniem się do poszczególnych zarzutów apelującego przypomnienia wymaga, że Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu kasatoryjnego wyroku z dnia 17 sierpnia 2012 r. w sprawie I ACa 430/12 nakazał Sądowi Okręgowemu poczynienie rozważań odnoszących się do każdej z przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanego, za ewentualną szkodę poniesioną przez powoda w ramach całokształtu okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy. Sąd pierwszej instancji rozpoznając sprawę ponownie miał dokonać gruntownej i wnikliwie uargumentowanej oceny czy w całokształcie ustalonych okoliczności doszło do bezprawnego zachowania pozwanego komornika, czy zostało wykazane przez powoda powstanie szkody i ewentualnie w jakim rozmiarze, a wreszcie rozważyć czy zachodzi adekwatny związek przyczynowy pomiędzy tym działaniem i tą szkodą.

Tutejszy Sąd Apelacyjny jednocześnie zajął stanowisko, w którym za pozbawione podstaw uznał twierdzenie, że do ustalenia i oceny ewentualnej szkody poniesionej przez pozwanego przydatna jest konstrukcja odsetek ustawowych przysługujących od wymagalnego świadczenia pieniężnego (art. 481 § 1 k.c.). Zakres szkody definiuje bowiem art. 361 § 2 k.c., zgodnie z którym naprawienie szkody obejmuje tak straty, które poszkodowany poniósł, jak i korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Nie można więc automatycznie utożsamiać pojęcia szkody z pojęciem odsetek ustawowych za opóźnienie, tym bardziej, że komornika nie łączy ze stronami postępowania egzekucyjnego żaden stosunek zobowiązaniowy o charakterze cywilnoprawnym, w którym byłby on zobowiązany do świadczenia. Sąd Apelacyjny zakwestionował wówczas także możliwość wyliczenia odszkodowania na zasadach analogii, na podstawie art. 481 § 1 k.c. Sąd pierwszej instancji, oceniając czy powód wykazał zaistnienie szkody będącej następstwem, pozbawienia go przez oznaczony czas możliwości dysponowania pieniędzmi odprowadzonymi przez pozwanego jako podatek VAT od zbytej w toku egzekucji nieruchomości, które zostały mu zwrócone przez organ skarbowy dopiero po kilku miesiącach, podkreślił swoje związanie w tym zakresie wynikające z wytycznych, zawartych w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie stwierdzając, że „strona powodowa nie wykazała w sposób dopuszczony przez Sąd II instancji poniesionej szkody”.

Sąd Odwoławczy uznał, że nie można podzielić pierwszego z zarzutów apelującego, że doszło do naruszenia art. 386 § 6 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że ocena prawna dokonana przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 17 sierpnia 2012 roku w sprawie I ACa 430/12 w zakresie materialno-prawnych podstaw odpowiedzialności pozwanego wiąże Sąd Okręgowy w Koszalinie przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Przepis art. 386 § 6 k.p.c. wprost stanowi bowiem, że ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd któremu sprawa została przekazana jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Nie dotyczy to jednak wypadku gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego. Zatem należy podzielić stanowisko judykatury, zgodnie z którym ocena prawna wyrażona w uzasadnieniu orzeczenia sądu odwoławczego nie wiąże sądu, któremu sprawa została przekazana, jedynie wówczas gdy stan faktyczny i prawny sprawy uległ zmianie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21.09.1966 w sprawie I CR 287/66 LEX nr 6040). Jeżeli natomiast zmiana taka nie miała miejsca to zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 386 § 6 k.p.c.) zachodzi związanie sądu rozpoznającego sprawę pewnymi elementami orzeczenia sądu apelacyjnego. Wiążąca jest dla niego taka ocena prawna i takie wskazania co do dalszego postępowania, zawarte w uchylającym orzeczeniu sądu apelacyjnego, a

właściwie w jego uzasadnieniu, których logiczną konsekwencją było uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania bądź uznanie pewnego zarzutu za nieuzasadniony. Nowe bowiem rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji ponownie rozpoznającego sprawę musi być zawsze wyrazem oceny i decyzji tego sądu, którego skrepowanie orzeczeniem sądu instancji wyższej ma na celu jedynie zapobieżenie powtórzeniu się okoliczności powodujących wadliwość uchylonego orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.02.2002 r. w sprawie VCKN 757/00 LEX nr 56021). W doktrynie oraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalili się poglądy, że ocena prawna jest to pogląd prawny sądu drugiej instancji, wiążący sąd pierwszej instancji i sąd odwoławczy, który stanowi tzw. osądzenie co do prawa. Osądzenie co do prawa jest warunkowe, hipotetyczne, a jego moc wiążąca zależy od tego, czy przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd pierwszej instancji ustali taki sam, czy też inny, stan faktyczny oraz czy nie ulegną zmianie przepisy, których wykładni sąd dokonał. Istota orzeczenia uchylającego polega bowiem na tym, że nie może ono zawierać rozstrzygnięcia co do stanu faktycznego. Ocena prawna dokonana przez sąd odwoławczy jest wykładnią normatywną, której celem jest zastosowanie odpowiedniego przepisu prawnego ze względu na roszczenie procesowe i ustalenia, które już zostały poczynione w sprawie i te, które zostaną poczynione przez sąd pierwszej instancji ponownie rozpoznający sprawę. Wykładnia normatywna zmierza do wskazania normy, która będzie miała zastosowanie w danej sprawie. Jednak nie oznacza to, że sąd odwoławczy może dokonać ostatecznej subsumpcji prawnej. Czynność ta może być dokonana tylko wtedy, gdy jest już ustalony stan faktyczny. Natomiast w przypadku uchylenia przez sąd odwoławczy wyroku sądu pierwszej instancji stan faktyczny nie jest ustalony. Stan faktyczny zostanie bowiem dopiero ustalony przez sąd pierwszej instancji ponownie rozpoznający sprawę. Wykładnia prawa może zatem jedynie zmierzać do wyjaśnienia, że konkretny przepis ma inną treść, niż ta, którą mu przypisał sąd pierwszej instancji, albo do wyjaśnienia, że konkretny przepis nie ma zastosowania w przedmiotowej sprawie, ale zastosowanie ma inny, którego sąd pierwszej instancji nie wziął pod uwagę. Związanie wykładnią prawa może dotyczyć również prawa procesowego. W zakresie prawa procesowego sąd pierwszej instancji może być związany nie tylko wykładnią przepisu procesowego, ale także nakazaniem dokonania określonej czynności procesowej. W granicach wskazań co do wykładni tych przepisów mieści się wskazanie, jakie okoliczności faktyczne zostały wyjaśnione i jakich czynności procesowych powinien dokonać sąd pierwszej instancji ponownie rozpoznający sprawę w celu usunięcia stwierdzonych uchybień, np. polecenie przeprowadzenia określonych dowodów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2005 r. II CSK 3/05; Lex 604047).

Skoro więc Sąd Apelacyjny wskazał, że koncepcja wyliczenia przez powoda szkody, jako odsetek ustawowych od kwoty podatku za wskazany czas od jego pobrania do zwrotu nie jest w tych okolicznościach uzasadniona to Sąd Okręgowy prawidłowo zastrzegł, że odmienne wywody powoda tym zakresie i podtrzymywanie tej koncepcji szkody nie może zostać uznane za prawidłowe wykazanie wysokości zaistniałej szkody. Jednakże Sąd Okręgowy zastrzeżenie to poczynił nie zgadzając się do facto ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego i wskazując, że jego ocenie powód wykazał zaistnienie szkody w sposób prawidłowy, bowiem w orzecznictwie dopuszczalne jest wyliczenie szkody jako sumy wynikającej z odsetek ustawowych w następstwie opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego, może stanowić podstawę wyliczenia szkody również w zakresie zobowiązań wynikających z czynów niedozwolonych, która to szkoda jest określana mianem „minimalnej”, a ułatwienie w takim obliczeniu szkody wynika właśnie z treści powołanego przepisu art. 481 k.c., gdzie mowa o tej należności nawet wówczas, gdy szkoda w inny, wyliczalny sposób, nie powstała. Sąd pierwszej instancji powoływał się przy tym na orzecznictwo Sądu Najwyższego, które w jego ocenie jednoznacznie tę kwestię przesądza. Należy zatem zwrócić uwagę, że przywołany przez ten Sąd wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2008 r., III CSK 393/07 (lex 391841) zapadł w zupełnie odmiennym stanie faktycznym, bowiem powód w tamtej sprawie dochodził odszkodowania od Skarbu Państwa – Izby Skarbowej, wskutek szkody wyrządzonej mu przez opóźnienie w zwrocie nadwyżki podatku VAT. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy nawiązał zresztą do art. 78 Ordynacji podatkowej, który przewiduje oprocentowanie w wysokości odsetek należnych od zaległości podatkowych. Podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z 13 grudnia 2005 r. w sprawie IVCK 284/05 wskazywał, że oprocentowanie nadpłaty przewidziane w art. 78 § 3 pkt 1 Ordynacji podatkowej może stanowić odszkodowanie za szkodę poniesioną przez podatnika w wyniku wadliwej decyzji podatkowej, bowiem przepis ten odnosi się do konstrukcji odsetek od nadpłaty jako swoistej sankcji w razie niezgodnego z prawem zachowania się organu podatkowego. Zastrzegł jednocześnie, że dotychczas nie zostało wyrażone jednoznaczne stanowisko odnośnie charakteru prawnego oprocentowania przewidzianego w wyżej wskazanym przepisie. Wskazując zatem na odsetki

ustawowe jako „szkodę minimalną” trzeba pamiętać, że odnosi się ona do odpowiedzialności Skarbu Państwa za wadliwość działania lub zaniechania jego funkcjonariuszy w ramach postępowania charakterze administracyjnym.

Zupełnie odmiennie kształtuje się natomiast kwestia odpowiedzialności komornika sądowego uregulowana w art. 23 ust.1 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji. Komornik nie jest organem podatkowym, a płatnikiem podatku. Będąc organem powołanym do egzekucji prawomocnych orzeczeń sądów zaopatrzonych w klauzulę wykonalności nie jest organem administracyjnym, a postępowanie egzekucyjne uregulowane w kodeksie postępowania cywilnego, choć ograniczające dłużnika, nie jest z pewnością postępowaniem administracyjnym. Zatem komornik wobec stron tego postępowania jak i innych osób ponosi odpowiedzialność za swoje działania lub zaniechania na zasadach właściwych prawu cywilnemu.

W tym miejscu Sąd Apelacyjny przypomina, że zgodnie z przepisem art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Natomiast w § 2 tego artykułu ustawodawca postanowił, że w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono. Powód dochodząc w tej sprawie odsetek ustawowych od kwoty podatku VAT naliczonego i odprowadzonego przez komornika domaga się więc w istocie odszkodowania za przybierającego postać tzw. utraconych korzyści, które mógłby osiągnąć, korzystając z określonych środków pieniężnych, we wskazanym w pozwie okresie czasu, czego został pozbawiony przez komornika, który te pobrane środki odprowadził jako podatek od towarów i usług do właściwego urzędu skarbowego. W takim przypadku powód powinien więc wykazać, że dysponując kwotą pobraną i przelaną przez komornika jako podatek VAT od licytacyjnej sprzedaży jego nieruchomości, uzyskałby korzyści w określonej wysokości. W aktualnych realiach rynkowych mogłyby to być np. odsetki, które zostałyby naliczone od tej kwoty przez bank wybrany jako prowadzący rachunek powoda przy założeniu, że przez wskazany okres umieściłby on tę kwotę na rachunku lokacyjnym, na warunkach proponowanych przez ten bank. Powód mógłby też kwotę tę zainwestować w nabycie praw np. do nieruchomości i wykazywać korzyści jakie mógłby uzyskać np. wskutek wzrostu jej wartości. Powód mógłby kwotę tę zainwestować np. w papiery wartościowe czy przedsięwzięcia gospodarcze i w tym postępowaniu wykazywać, że inwestycja taka przyniosłaby mu korzyść, odpowiadającą poniesionej szkodzie. Innymi słowy szkoda poniesiona przez W. C. w postaci utraconych korzyści mogłaby się wyrażać w sumie pieniężnej, którą realnie mógłby powód uzyskać, dysponując swobodnie, w określonym przedziale czasowym, kwotą uiszczoną jako podatek. Utracone korzyści obejmują, jak już wskazywano, tę część majątku poszkodowanego, o którą się jego aktywa nie powiększyły lub pasywa nie zmniejszyły, a skutek ten nastąpiłby, gdyby nie zajście zdarzenia sprawczego, za które odpowiedzialność została przypisana oznaczonemu podmiotowi. Można zatem także wyobrazić sobie wyliczenie takiej szkody poprzez wykazanie, że brak określonej kwoty w określonym czasie nie pozwolił na zaspokojenie ciężących na powodzie zobowiązań co pociągnęło za sobą określony uszczerbek w jego majątku. W judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się przy tym, że wykazanie szkody w postaci *lucrum cessans* z natury rzeczy ma zawsze charakter hipotetyczny. Wszelako nie sprzeciwia się to przyjęciu, że szkoda rzeczywiście powstała, jeżeli zostanie udowodnione tak duże prawdopodobieństwo osiągnięcia korzyści majątkowej przez poszkodowanego, że rozsądnie rzecz oceniając można stwierdzić, że poszkodowany na pewno uzyskałby taką korzyść, gdyby nie wystąpiło zdarzenie, w związku z którym ten skutek był niemożliwy. Jednakże ciężar dowodu istnienia szkody i jej rozmiaru, a więc i tych wszystkich okoliczności wskazujących na wysokie prawdopodobieństwo osiągnięcia takiej korzyści i jej rodzaju spoczywa na powodzie. Przyjmuje się, że w przypadku szkody w postaci *lucrum cessans*, mającej z natury rzeczy charakter hipotetyczny, należy wykazać wysokie prawdopodobieństwo jej powstania, graniczące z pewnością (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 czerwca 2001 r. w spr. IV CKN 382/00, LEX nr 52543 oraz z dnia 23 stycznia 2008 r. w spr. II CSK 377/07, LEX nr 492167).

Sąd Apelacyjny konsekwentnie stoi na stanowisku, że taką szkodą nie jest kwota odsetek ustawowych, naliczona od kwoty odprowadzonego na rzecz Skarbu państwa podatku VAT przez komornika jako jego płatnika. Komornik bowiem nie miał obowiązku spełnienia na rzecz powoda jakiegos świadczenia w ramach łączącego ich stosunku cywilnoprawnego, który to obowiązek ustawodawca przewidział w art. 481 k.c. jako jeden ze skutków niewykonania zobowiązań wskazany w dziale II Tytułu VII Księgi Trzeciej Kodeksu Cywilnego. Przepis ten taktujący o odsetkach

za opóźnienie stanowi w § 1, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W § 2 tego artykułu ustawodawca przewidział, że jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Jeszcze raz należy podkreślić, że komornika (pozwanego w tym procesie) i dłużnika (powoda) nie łączył żaden stosunek obligacyjny związany z obowiązkiem spełnienia jakiegoś świadczenia, które nie zostałyby przez jedną ze stron spełnione (w tym przypadku komornika) i dawałoby asumpt do zastosowania powyższych regulacji.

Sąd Apelacyjny zastrzega więc, że w jego ocenie szkodą powoda nie jest kwota odpowiadająca prostemu naliczeniu odsetek ustawowych od kwoty odprowadzonej przez komornika tytułem podatku VAT do Skarbu Państwa. Jeszcze raz Sąd Odwoławczy podkreśla, że zarówno utrata zysku, jak i jego wysokość, jako postać szkody wynika według powoda z pozbawienia go możliwości zainwestowania pobranej na podatek kwoty w wybrany przez niego sposób - muszą zostać w procesie udowodnione, a ciężar dowodu w myśl art. 6 k.c. leży po stronie domagającej się tego rodzaju odszkodowania. Szkada taka musi być przez osobę poszkodowaną wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, że uzasadnia ono w świetle doświadczenia życiowego przyjęcie, że rzeczywiście wystąpiła.

W procesie cywilnym wobec trudności dowodowych i dla ochrony uzasadnionych interesów poszkodowanego zastosowanie może mieć oczywiście art. 322 k.p.c. który stanowi, że jeżeli w sprawie o naprawienie szkody (...) sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Przepis ten nie zwalnia jednak strony od konieczności wykazania faktu powstania szkody, zaś sąd może zeń skorzystać dopiero gdy wyczerpie dostępne środki dowodowe, a ściśle udowodnienie wysokości żądania jest rzeczywiście niemożliwe lub nader utrudnione. Jak zatem widać trudności te muszą dotyczyć sfery dowodowej a nie wolicjonalnej, gdy powód poza twierdzeniem, że szkody doznał nie wykazuje stosownej inicjatywy dowodowej.

Reasumując, Sąd Odwoławczy uznał, że nie doszło w tej sprawie do naruszenia wyżej wskazanego art. 481 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że rozmiar szkody wskazany przez powoda jako odsetki ustawowe za czas niemożności korzystania ze środków własnych środków finansowych w związku z działaniem pozwanego nie może być określony kwotą należnych odsetek ustawowych za czas opóźnienia. Powód nie naprowadził żadnych dowodów na okoliczność wykazania jakie to zamierzenia czy inwestycje poczynione przez niego przy pomocy kwoty, którą komornik pobrał na podatek, a która została mu zwrócona przez organ podatkowy, przyniosłyby mu z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością dochód równy sumie odsetek ustawowych od tej kwoty, a który to dochód poprzez działanie komornika utracił.

Sąd Apelacyjny wobec powyższego za całkowicie chybione uznaje także pozostałe zarzuty apelującego, bowiem wobec konieczności łącznego wykazania zaistnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej brak wykazania zaistnienia choćby jednej z nich (szkody) skutkować musi oddaleniem powództwa.

Sąd Odwoławczy wyjaśnia jednak, że powód nie wykazał także pozostałych przesłanek odpowiedzialności pozwanego komornika, aby skutecznie móc domagać się od niego odszkodowania. Nie doszło zatem do zarzucanego Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 23 ust.1 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji. Sąd ten analizował wszystkie trzy przesłanki które były niezbędne dla przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego na podstawie tegoż art. 23 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji w związku z przepisami kodeksu cywilnego. Zgodnie z tą regulacją komornik jest obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu czynności. Zatem dla przypisania mu odpowiedzialności wystarczające jest poza wykazaniem zaistnienia szkody wykazanie obiektywnie bezprawnego zachowania komornika oraz adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy takim zachowaniem a powstałą szkodą. Odpowiedzialność odszkodowawcza komornika przewidziana w art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji jest odpowiedzialnością deliktową za działanie niezgodne z prawem, bez względu na zawinienie komornika. Stąd dla określenia odpowiedzialności odszkodowawczej komornika miarodajne są ogólne przesłanki odpowiedzialności deliktowej przewidziane w art.

415 k.c., natomiast nie wchodzi w grę wina jako zasada tej odpowiedzialności. Termin „zachowanie niezgodne z prawem” należy rozumieć jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej. Niezgodność z prawem musi być rozumiana ściśle, zgodnie z konstytucyjnym ujęciem źródeł prawa (art. 87-94 Konstytucji RP). Niezgodne z prawem będzie zatem działanie sprzeczne z przepisem Konstytucji RP, ustawy, ratyfikowanej umowy międzynarodowej, rozporządzenia, aktem prawa miejscowego czy przepisem powszechnie obowiązującego aktu prawa europejskiego. Pojęcie niezgodności z prawem na gruncie komentowanego przepisu nie obejmuje naruszeń norm moralnych i obyczajowych, określanych terminem „zasad współżycia społecznego” lub „dobrych obyczajów” (tak H. Ciepla, J. Skibińska-Adamowicz, Status prawny komornika...).

W przedmiotowej sprawie pozwany komornik odprowadził podatek VAT od sprzedaży licytacyjnej nieruchomości stanowiącej własność powoda (dłużnika). Należy przy tym zaznaczyć, że przepisy podatkowe czynią komornika płatnikiem tego podatku, bowiem organy egzekucyjne określone w ustawie z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz.U. z 2002 r. Nr 110, poz. 968, z późn. zm.) oraz komornicy sądowi wykonujący czynności egzekucyjne w rozumieniu przepisów Kodeksu postępowania cywilnego są płatnikami podatku od dostawy, dokonywanej w trybie egzekucji, towarów będących własnością dłużnika lub posiadanych przez niego z naruszeniem obowiązujących przepisów. Zgodnie z art. 8 ordynacji podatkowej płatnikiem jest osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna niemająca osobowości prawnej, obowiązana na podstawie przepisów prawa podatkowego do obliczenia i pobrania od podatnika podatku i wpłacenia go we właściwym terminie organowi podatkowemu. Regulacja zawarta w art. 30 § 1 Ordynacji podatkowej wskazuje, że płatnik, który nie wykonał obowiązków określonych w art. 8, odpowiada za podatek niepobrany lub podatek pobrany a niewpłacony. Paragraf 3 tego artykułu stanowi natomiast, że płatnik lub inkasent odpowiada za należności wymienione w § 1 lub 2 całym swoim majątkiem. Rygorystyczny tych przepisów nakazuje z dużą ostrożnością oceniać działania komornika podejmowane jako płatnika podatku, tym bardziej, że komornik jako organ prowadzący egzekucję nie posiada właściwych instrumentów umożliwiających mu ustalenie okoliczności istotnych dla określenia istnienia obowiązku podatkowego, bądź zwolnienia od podatku, przez co częstokroć nie jest w stanie właściwie wypełnić obowiązków płatnika, czemu sprzyja także niejasność wielu przepisów podatkowych.

Podkreślenia w tej sprawie wymaga okoliczność że postępowanie egzekucyjne prowadzone przez pozwanego było długotrwałe, toczyło się przez kilka lat. Egzekucja z nieruchomości dłużnika została wszczęta w 2004 r. pierwsza jej licytacja miała miejsce w czerwcu 2007 r. a ostatecznie doszło do jej sprzedaży w drodze licytacji i udzielenia przez Sąd nadzorujący te egzekucję przybicia w maju 2008 r. Powód jako dłużnik skarżył czynności Komornika podejmowane w tamtej sprawie, a w tym także kwestie związane z podatkiem VAT twierdząc, że jest on należny i powinien być przez komornika niezwłocznie odprowadzony. Dlatego postanowienie o przysądzeniu własności uprawomocniło się dopiero 20 stycznia 2009 r. Nie jest prawdą, że komornik nie zwracał się do dłużnika o podanie informacji istotnych z punktu widzenia realizacji obowiązku podatkowego. Jednakże w odpowiedzi na pismo skierowane do pełnomocnika W. C. w grudniu 2008 r. w sprawie informacji o okolicznościach istotnych z punktu widzenia podatku VAT, uzyskał on odpowiedź, w której pełnomocnik ten wskazywał na konieczność bezzwłocznego odprowadzenia tego podatku od przedmiotowej transakcji. Trzeba także uwypuklić, że co do zasady podatek taki był należny tyle, że po zmianie przepisów w tej konkretnej sprawie występowały okoliczności uzasadniające zwolnienie od tego podatku. Okoliczności od których zależało to zwolnienie nie były jednak znane komornikowi a wyłącznie dłużnikowi, który jednak komornikowi ich nie przedstawił, a zatem nie dał żadnych podstaw do rozważania czy istnieje w tym przypadku podstawa do zwolnienia od podatku VAT.

W okolicznościach tej sprawy należy zatem zakwestionować stanowisko Sądu Okręgowego, który ocenił, że nie było przeszkód, a wręcz była taka potrzeba, żeby to komornik wobec jawiących się wątpliwości, wystąpił o indywidualną interpretację podatkową. Wobec postawy dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym i udzielonych mu informacji komornik nie miał dostatecznych materiałów by mieć istotne wątpliwości w zakresie swojego obowiązku odprowadzenia VATu.

Wniosek skierowany przez powoda do w sprawie indywidualnej interpretacji podatkowej skierowany do Ministra Finansów był zresztą także pozbawiony istotnych informacji, które pozwalałyby ocenić właściwie okoliczności istotne

dla takiego zwolnienia podatkowego. Dlatego w wezwaniu z dnia 14 maja 2009 r. ( w aktach (...)) Dyrektor Izby Skarbowej w B. działając w imieniu Ministra Finansów wezwał W. C. do uzupełnienia jego wniosku w zakresie precyzyjnego określenia przedstawionego opisu stanu faktycznego, a w szczególności wskazanie: „czy w stosunku do wskazanych we wniosku poszczególnych budynków, tj. budynku restauracyjno-biurowego oraz czterech budynków hotelowo wczasowych połączonych łącznikiem poniósł Pan wydatki na ulepszenie, w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym, stanowiące co najmniej 30% wartości początkowej każdego budynku? Jeżeli poniósł Pan ww. wydatki, proszę także o wskazanie: kiedy zostały one poniesione? czy w stosunku do tych wydatków przysługiwało Panu prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego? jeżeli w stosunku do ww. wydatków miał Pan prawo do obniżenia kwoty podatku należnego, to czy budynki w stanie ulepszonym były wykorzystywane przez Pana do czynności opodatkowanych przez co najmniej 5 lat?”. Wszystkich tych informacji komornik nie posiadał, a zgodnie z przepisem art. 14b § 3 Ordynacji podatkowej składający wniosek o wydanie interpretacji indywidualnej obowiązany jest do wyczerpującego przedstawienia zaistniałego stanu faktycznego albo zdarzenia przyszłego oraz do przedstawienia własnego stanowiska w sprawie oceny prawnej tego stanu faktycznego albo zdarzenia przyszłego.

Dopiero w odpowiedzi z dnia 19 maja 2009 r. na to wezwanie powód przekazał organowi podatkowemu szczegółowe informacje dotyczące nabycia przez niego nieruchomości aktem notarialnym z dnia 15.09.2004 r. rep. A numer (...) sporządzonym przez B. K.. Wnioskodawca podał także szczegóły wcześniejszych przesunięć majątkowych dotyczących tej nieruchomości w ramach wniesienia jej aportem do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o. o w S., która została utworzona w dniu 7.12.2001 r. a następnie rozwiązana, bowiem nie została zarejestrowana w rejestrze przedsiębiorców i nie podjęła działalności oprócz zawarcia umowy spółki, wniesienia wkładów, wyboru zarządu nie podjęła innych czynności. Podał, że przeniesienie zwrotne nieruchomości wpisane zostało w dziale II ksiąg wieczystych jako prawo własności W. C. z dniem 15.09.2004 r. Poza informacjami o datach przetargu i postanowienia o przysądzeniu własności poinformował także, że nabywając w dniu 15.09.2004 r. nieruchomości nie przysługiwało mu prawo do obniżenia podatku należnego z tytułu tego nabycia. Zawarł też w tym piśmie pogląd, że przysądzenie nieruchomości w 2008 r.(jako, że postanowienie stało się prawomocnym w 2009 r.) zwolnione więc jest od podatku od towarów i usług na mocy art. 43 ust 3 ust.1 pkt 2 ustawy , gdyż w chwili powtórnego nabycia nie przysługiwało mu prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego, jako że nieruchomości będące przedmiotem dostawy (dla Spółdzielczego Centrum (...)) były towarami używanymi w rozumieniu art. 43 ust 2 ustawy o VAT. Dopiero tak uzupełnione informacje stały się podstawą do uzyskania interpretacji, w której organ podatkowy podzielił stanowisko wnioskującego co do zasadności zwolnienia tej transakcji od podatku VAT. Zatem trudno obciążać komornika brakiem inicjatywy w tej mierze.

Niezasadnym jest także zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 415 k.c. w zw. z art. 260 ordynacji podatkowej poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że odpowiedzialność pozwanego nie może być kształtowana na podstawie hipotez zawartych w tych przepisach, skoro podstawą odpowiedzialności komornika nie jest ogólna regulacja odpowiedzialności deliktowej z art. 415 k.c. a przepis art. 23 ust.1 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji. Podkreślić wypada jeszcze raz, że odpowiedzialność komornika na podstawie tego szczególnego przepisu została ukształtowana na zasadzie ryzyka a więc z w inny sposób, niż ogólna reguła odpowiedzialności z art. 415 k.c. na zasadzie winy. Nie może także mieć zastosowania do odpowiedzialności komornika przepis art. 260 Ordynacji podatkowej, który jako przepis statuujący odpowiedzialność odszkodowawczą, której realizacja następuje w szczególnym trybie (art. 261 o.p.), jest przepisem pozwalającym na dochodzenie na jego podstawie odszkodowania tylko w okolicznościach określonych w tym przepisie i nie można poprzez rozszerzającą jego wykładnię stosować go do przypadków, które nie są objęte jego hipotezą. Okoliczność, że szczególne przepisy przewidujące odpowiedzialność za szkodę powstałą w następstwie wydania decyzji administracyjnej nie obejmują określonego przypadku zaistnienia takiej szkody, spowodowanej wydaniem decyzji z naruszeniem prawa, nie wyłącza możliwości domagania się jej naprawienia na zasadach ogólnych, co wynika z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, według którego każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. W takim wypadku podstawę ustawową do dochodzenia od Skarbu Państwa naprawienia szkody stanowi art. 417 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2003r. w sprawie I CK 443/02; LEX nr 599514). Zatem w sposób

oczywisty nie znajdą one zastosowania w tej sprawie, zarówno wobec braku przesłanek ich zastosowania jak i wobec istnienia przepisu o charakterze szczególnym odnoszącego się do odpowiedzialności komornika sądowego.

Dlatego w ocenie Sądu apelacyjnego w procesie, w którym pozwanym jest komornik sądowy, a nie Skarb Państwa nie można zasadnie twierdzić, że naliczony przez pozwanego podatek VAT stanowił nadpłatę podatku zgodnie z art. 72 § 1 pkt. 2 w zw. z art. 73 § 1 pkt. 1 ordynacji podatkowej i czy w tej sytuacji przysługiwało od tej nadpłaty powodowi prawo do oprocentowania na podstawie art. 78 ordynacji podatkowej, równe odsetkom ustawowym jako odszkodowanie, za szkodę wyrządzoną przez tego komornika. Nie ma racji zatem apelujący twierdząc, że naliczony przez pozwanego podatek VAT był od samego początku nadpłatą podatku zgodnie art. 72 § 1 pkt 2 w zw. z art. 73 § 1 pkt 1 ordynacji podatkowej jako podatek nienależnie pobrany przez płatnika. Prawdą jest natomiast, że nadpłaty takie podlegają oprocentowaniu w wysokości równej wysokości odsetek za zwłokę pobieranych od zaległości podatkowych, (art. 78 ordynacji podatkowej) ale w relacji dłużnik – organ podatkowy. Na marginesie zresztą wypada dodać, że w tym przypadku dowody z dokumentów w postaci decyzji i odpisów wyroków kolejno Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego w przedmiocie stwierdzenia nieważności decyzji w sprawie podatku od towarów i usług za I kwartał 2009 roku oraz stwierdzenia nadpłaty wskazują jednoznacznie, że taka nadpłata podatku w tym przypadku nie miała miejsca.

Wobec powyższego, a zwłaszcza z uwagi na brak wykazania zaistnienia szkody, wywieziona apelacja przez stronę powodowaną może zostać uznana za zasadną i dlatego Sąd Odwoławczy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie I sentencji oddalając ją jako bezzasadną

Zażalenie pozwanego również nie zasługuje na uwzględnienie. Przypomnieć należy, że artykuł 98 § 1 k.p.c. statuuje zasadę odpowiedzialności strony za wynik procesu. Strona przegrywająca sprawę winna dokonać zwrotu przeciwnikowi na jego żądanie kosztów procesu. Za przegrywającego uznaje się powoda, którego żądanie nie zostało uwzględnione, albo pozwanego, którego obrona okazała się nieskuteczna. Wyjątek od powyższej regulacji przewiduje art. 102 k.p.c. który stanowi wyłom w zasadzie odpowiedzialności na wynik procesu i na zasadzie słuszności pozwala w szczególnie uzasadnionych wypadkach na zasądzenie od strony przegrywającej tylko części kosztów lub nieobciążenie jej w ogóle kosztami. Z tych też względów nie należy tego przepisu interpretować rozszerzająco. Do kręgu „wypadków szczególnie uzasadnionych” zaliczyć należy okoliczności związane z samym przebiegiem procesu tj. wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczenia, przedawnienie, prekluzja, jak i te leżące na zewnątrz tj. stan majątkowy i sytuacja życiowa strony. Okoliczności powyższe powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. Skorzystanie z regulacji zawartej w przepisie art. 102 k.p.c. jest uprawnieniem jurysdykcyjnym w pierwszym rzędzie Sądu orzekającego i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstąpienie od zasady obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór. Zakwalifikowanie przypadku jako „szczególnie uzasadnionego” zależy od swobodnej oceny sądu. Ocena ta musi jednakże uwzględniać wszystkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej podjęcie.

Sąd pierwszej instancji zastosował w tej sprawie art. 102 k.p.c. motywując to szczególnym charakterem tego procesu i złożonością problematyki, która podlegała ocenie. Takie uzasadnienie stanowiska Sądu Okręgowego w realiach tej sprawy należy podzielić, a zatem zastosowanie tej regulacji w tej sprawie zasługuje na aprobatę.

Mając to na uwadze zażalenie pozwanego należało oddalić, o czym na podstawie przepisu art. 395 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzeczono jak w punkcie II sentencji

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego zawarte w punkcie III sentencji ma także za podstawę powyższą regulację art. 102 k.p.c. niezależnie bowiem od sytuacji majątkowej powoda, która skutkowałą jego zwolnieniem od kosztów sądowych Sąd Odwoławczy miał na uwadze skomplikowany charakter sprawy i jej problematykę, która także jak widać w orzecznictwie budzi wiele dyskusji. Należało także uwzględnić fakt, że powód mógł mieć wątpliwości co do prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji wobec sformułowań zawartych

w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a tym samym wywodząc apelację mógł pozostawać w przekonaniu o słuszności swojego stanowiska.

Maria Iwankiewicz Wiesława Kaźmierska Agnieszka Bednarek-Moraś